



ŚLĄSKA

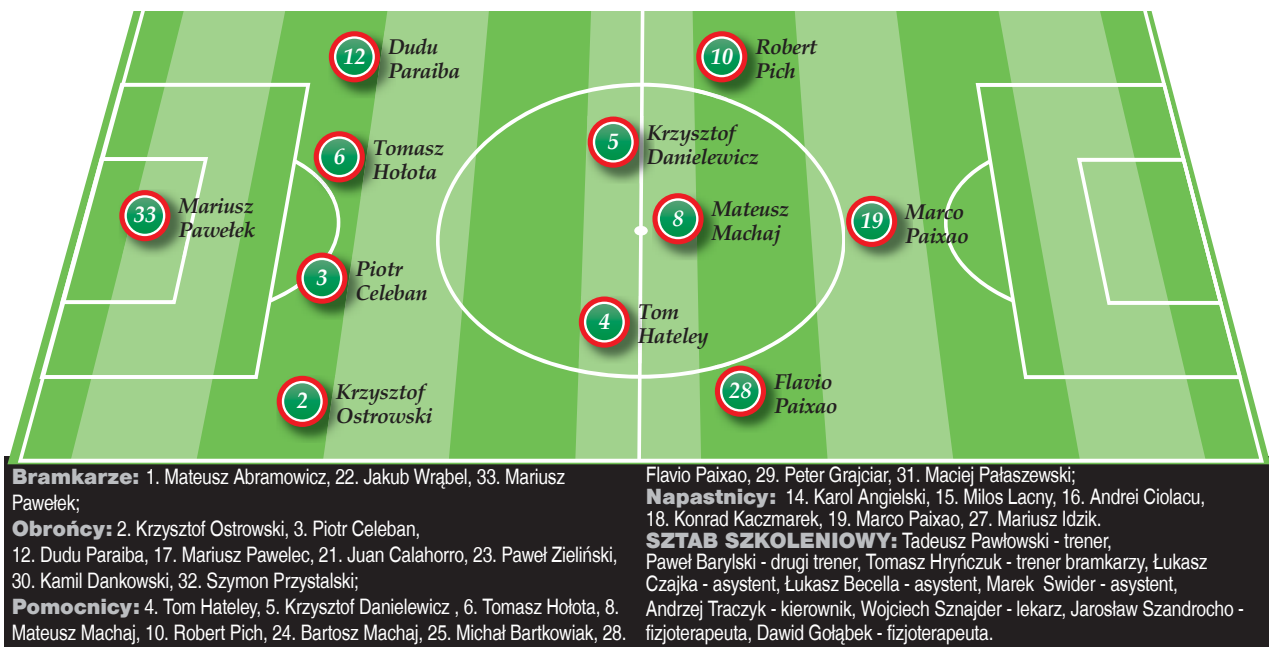
OFICJALNY MAGAZYN WKS ŚLĄSK WROCŁAW S.A.

DECYDUJĄCE ROZDANIE



**KUP KARNET.
WALCZ Z NAMI O MEDALE!**

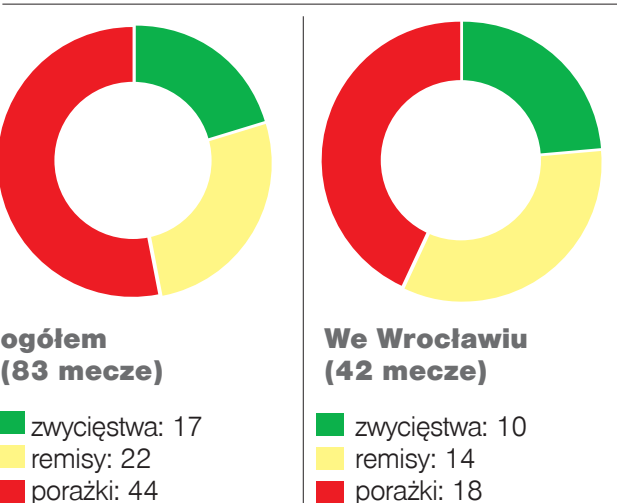
Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



Statystyki piłkarzy WKS-u

Bramki	1 – Krzysztof Danielewicz	2 – Peter Grajciar
15 – Flavio Paixao	1 – Peter Grajciar	2 – Miłosz Łacny
9 – Robert Pich	1 – Tomasz Holota	2 – Mariusz Pawelek
6 – Marco Paixao	1 – Flavio Paixao	1 – Juan Calahorro
4 – Mateusz Machaj	1 – Dudu Paraiba	1 – Piotr Celeban
2 – Piotr Celeban	1 – Paweł Zieliński	1 – Konrad Kaczmarek
2 – Peter Grajciar		1 – Krzysztof Ostrowski
2 – Krzysztof Ostrowski		1 – Marco Paixao
1 – Juan Calahorro		1 – Robert Pich
1 – Łukasz Droppa		
1 – Paweł Zieliński		
Żółte kartki		
8 – Łukasz Droppa		
7 – Tomasz Holota		
7 – Krzysztof Danielewicz		
5 – Tom Hateley		
5 – Mateusz Machaj		
5 – Krzysztof Ostrowski		
4 – Mariusz Pawelec		
3 – Łukasz Droppa		
2 – Robert Pich		
1 – Piotr Celeban		
3 – Flavio Paixao		
Czerwone kartki		
1 – Krzysztof Danielewicz		
1 – Tomasz Holota		
1 – Miłosz Łacny		

Rywalizacja Śląsk – Legia



Terminarz rundy finałowej T-Mobile Ekstraklasy

31. kolejka - 8-11 maja (piątek-poniedziałek)

Legia Warszawa	1-2
Lech Poznań	
Jagiellonia Białystok	1-1
Śląsk Wrocław	
Wisła Kraków	
Górnik Zabrze	4-1
Pogoń Szczecin	1-3
Lechia Gdańsk	
Korona Kielce	0-2
Ruch Chorzów	
Piast Gliwice	
Górnik Łęczna	2-3
Podbeskidzie Bielsko-Biała	2-2
Zawisza Bydgoszcz	
Cracovia	1-1
GKS Bełchatów	

Ruch Chorzów - Piast Gliwice
GKS Bełchatów - Podbeskidzie Bielsko-Biała

33. kolejka - 19-20 maja (wtorek-środa)

Legia Warszawa	
- Jagiellonia Białystok	
Wisła Kraków - Pogoń Szczecin	
Lech Poznań - Śląsk Wrocław	
Górnik Zabrze - Lechia Gdańsk	
Korona Kielce - Górnik Łęczna	
Cracovia - Zawisza Bydgoszcz	
Piast Gliwice - GKS Bełchatów	
Podbeskidzie Bielsko-Biała - Ruch Chorzów	

32. kolejka - 15-17 maja (piątek-niedziela)

Śląsk Wrocław - Legia Warszawa
Lech Poznań - Jagiellonia Białystok
Górnik Zabrze - Pogoń Szczecin
Lechia Gdańsk - Wisła Kraków

Zawisza Bydgoszcz - Korona Kielce
Górnik Łęczna - Cracovia

34. kolejka - 22-25 maja (piątek-poniedziałek)

Pogoń Szczecin - Legia Warszawa
Jagiellonia Białystok - Wisła Kraków
Lechia Gdańsk - Lech Poznań
Śląsk Wrocław - Górnik Zabrze

Cracovia - Korona Kielce
Piast Gliwice - Podbeskidzie Bielsko-Biała

Ruch Chorzów - GKS Bełchatów
Zawisza Bydgoszcz - Górnik Łęczna

35. kolejka - 29-31 maja (piątek-niedziela)

Legia Warszawa - Wisła Kraków
Śląsk Wrocław - Lechia Gdańsk
Lech Poznań - Pogoń Szczecin
Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze

Korona Kielce - Piast Gliwice
Podbeskidzie Bielsko-Biała - Cracovia
Górnik Łęczna - Ruch Chorzów
GKS Bełchatów - Zawisza Bydgoszcz

36. kolejka - 2-3 czerwca (wtorek-środa)

Lechia Gdańsk - Legia Warszawa
3 czerwca, 20:30
Wisła Kraków - Śląsk Wrocław
3 czerwca, 20:30
Górnik Zabrze - Lech Poznań
3 czerwca, 20:30
Pogoń Szczecin - Jagiellonia Białystok
3 czerwca, 20:30

GKS Bełchatów - Korona Kielce
2 czerwca, 20:30

Podbeskidzie Bielsko-Biała - Górnik Łęczna
2 czerwca, 20:30
Zawisza Bydgoszcz - Piast Gliwice
2 czerwca, 20:30
Cracovia - Ruch Chorzów
2 czerwca, 20:30

37. kolejka - 5 i 7 czerwca (piątek i niedziela)

Legia Warszawa - Górnik Zabrze
7 czerwca, 18:00
Lech Poznań - Wisła Kraków
7 czerwca, 18:00
Jagiellonia Białystok - Lechia Gdańsk
7 czerwca, 18:00
Śląsk Wrocław - Pogoń Szczecin
7 czerwca, 18:00

Korona Kielce - Podbeskidzie Bielsko-Biała
5 czerwca, 20:30
Górnik Łęczna - GKS Bełchatów
5 czerwca, 20:30
Piast Gliwice - Cracovia
5 czerwca, 20:30
Ruch Chorzów - Zawisza Bydgoszcz
5 czerwca, 20:30

Ostatni mecz Śląska



Bilety na mecz z Legią Warszawa

Bilety można dostać w czternastu punktach sprzedaży na terenie Wrocławia, Dolnego Śląska i Opolszczyzny. Posiadacze Kart Kibica bilety mogą dostać na www.bilety.slaskwroclaw.pl. Cennik biletów znajduje się na stronie 4.

- ▶ 1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
 - ▶ 2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
 - ▶ 3. Sklep Na Solnym, pl. Solny 18/19, czynne codziennie w godz. 10-18
 - ▶ 4. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 7-21
 - ▶ 5. CH Magnolia, sklep INTERSPORT, czynne codziennie w godz. 10-20
 - ▶ 6. CH Pasaż Grunwaldzki, sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-20:30, w niedziele w godz. 10:30-19:30
 - ▶ 7. CH Borek sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele od 10 do 20
 - ▶ 8. CH Bielany, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10-21, w niedziele w godz. 10-20
 - ▶ 9. Sklep Sportowy Sportgaleria, Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14
 - ▶ 10. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
 - ▶ 11. Sklep Sportsen, ul. Brzeska 26, Olawa, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
 - ▶ 12. Sklep Kajet, ul. 1 Maja 6, Milicz, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w soboty w godz. 9-13
 - ▶ 13. Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9.30-21, w niedziele w godz. 11-18
 - ▶ 14. Sklep META, CH Galeria Twierdza Kłodzko, ul. Noworudzka 2, Kłodzko, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20
- W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej. W sklepach Na Solnym, Sportowy Life Styl, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie, CH Arkady Wrocławskie i CH Galeria Twierdza Kłodzko oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

Tabela T-Mobile Ekstraklasy

Drużyna	mecze	punkty	bramki
GRUPA A			
1 LECH POZNAŃ	31	30	54:28
2 LEGIA WARSZAWA	31	28	58:32
3 JAGIELLONIA	31	26	44:36
4 WISŁA KRAKÓW	31	25	51:40
5 ŚLĄSK WROCŁAW	31	24	44:37
6 LECHIA GDAŃSK	31	24	39:38
7 GÓRNIK ZABRZE	31	22	44:47
8 POGOŃ SZCZECIN	31	21	41:41
GRUPA B			
9 PODBESKIDZIE	31	21	42:50
10 KORONA KIELCE	31	20	34:44
11 PIAST GLIWICE	31	20	40:46
12 CRACOVIA	31	20	36:42
13 GÓRNIK ŁĘCZNA	31	20	34:39
14 RUCH CHORZÓW	31	20	35:38
15 PGE GKS BEŁCHATÓW	31	17	25:43
16 ZAWISZA BYDGOSZCZ	31	16	34:54



Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław SA. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62; tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74;

e-mail: wokolaski@slaskwroclaw.pl
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7



FUTBOL AMERYKAŃSKI

X SUPERFINAŁ POLSKIEJ LIGI FUTBOLU
AMERYKAŃSKIEGO



PLFA



THE WORLD GAMES
WROCLAW 2017

11 LIPCA
STADION WROCLAW
WWW.SUPERFINAL.PL



FUTBOL AMERYKAŃSKI DYSCYPLINĄ 10. ŚWIATOWYCH IGRZYSK SPORTOWYCH
THE WORLD GAMES 2017 WROCLAW!

BILETY OD 20 PLN



BILETY.PLFA.PL



KUP BILET PL

PARTNERZY I SPONSORZY



Ministerstwo
Sportu i Turystyki



PARTNERZY MEDIALNI



Specjalna 20% zniżka dla Kibiców Śląska Wrocław!
Wpisz kod WKS Śląsk na BILETY.PLFA.PL





CENNIK

	RODZAJ BILETU	CENNIK Z KARTĄ KIBICA								CENNIK BEZ KARTY KIBICA			
		PRZEDSPRZEDAŻ				DZIEŃ MECZU							
		TRYBUNA				TRYBUNA				TRYBUNA			
		A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny	A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny	A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny
MECZ II KATEGORII (Górniki, Lechia, Pogoń)	NORMALNY	37	21	42	21	42	26	47	26	42	26	47	26
	ULGOWY	30	17	34	17	34	21	38	21	34	21	38	21
	DZIECIĘCY	10	10	10	1	10	10	10	1	10	10	10	1
MECZ I KATEGORII (Legia)	NORMALNY	42	26	47	26	47	31	52	31	47	31	52	31
	ULGOWY	34	21	38	21	38	25	42	25	38	25	42	25
	DZIECIĘCY	10	10	10	1	10	10	10	1	10	10	10	1

slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1



PLAN STADIONU



slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1

Czas na decydujące rozdanie

Piąty - i ostatni w tym sezonie - mecz Śląska z Legią już w niedzielę o 18 na Stadionie Wrocław. Zwycięstwo gospodarzy może zaprowadzić spore zmiany na szczycie ligowej tabeli.

Obecnie le-
gioniści są
wiceliderami,
mając cztery
punkty więcej od piątego w
tabeli Śląska. Cały Wrocław
wierzy jednak, że po nie-
dzielnym spotkaniu prze-
waga stopnieje do jednego
oczka, a wtedy w rozgrywce
o mistrzostwo Polski prze-
stanie mówić się już tylko
o drużynach z Warszawy i
Poznania. Liderujący Lech
przed tygodniem pokazał,
jak wygrać z podopiecznymi
Henniga Berga i WKS musi
zrobić wszystko, by powtó-
rzyć wyczyn Kolejorza.

Nie będzie o to jednak łat-
wo, wszak wrocławianie
czterokrotnie w tym sezonie
mierzyli się z aktualnym mi-
strzem i ani jednego meczu
nie wygrali. Nie wygrali, ale
saga pojedynków Śląska i
Legii w obecnych rozgryw-
kach jest jedną z najciekaw-
szych w ekstraklasie. By cho-
ciaż pokrótce przypomnieć
o dotychczasowych star-
ciach absolutnie konieczny
jest osobny akapit...

Jesienią, na Łazienkow-
skiej, oglądaliśmy najlepszy
ligowy mecz rundy zasad-
niczej. Po kapitalnej walce
goście ulegli 3:4, ale pokazali
w Warszawie znacznie wię-
cej niż takie firmy jak Trab-
zonspor czy Metalist Char-
ków, które Legia w tamtym
czasie biła u siebie w Lidze
Europy. Następny odcinek
serialu „Śląsk-Legia” to
ćwierćfinał Pucharu Polski.
Najpierw 1:1 we Wrocławiu
po wyrównującym голу
Marco Paixao w końców-
ce, a potem powtórka tego
wyniku w Warszawie, do-
grywka i rzuty karne. Dwa
pudła portugalskich braci,
refleks Kuciaka i to gospoda-
rze cieszyli się z awansu do
półfinału rozgrywek, które
ostatecznie wygrali. Ligowy
rewanż na wrocławskim
stadionie przyniósł najmniej
emocji - goście triumfowali
3:1, głównie dzięki świet-
nie egzekwowanym rzutom
różnym, po których strzelili
dwie bramki.

Obecnie Legia wydaje
się być w niższej dyspozy-



FOT. KRYSZYNA PĄCZKOWSKA

cji, niż wtedy, gdy przyjeź-
dzała do stolicy Dolnego
Śląska na ligowy rewanż.
Gracze Henniga Berga
nie są już zdecydowanym
faworytem do tytułu, co
dobitnie pokazał ostatni
mecz z Lechem. Dopiero
gdy zrobiło się 0:2, warsza-
wianie ruszyli do ataków,
jednak stać ich było tylko
na jedną bramkę. Porażka
strąciła ich z fotela lidera
i w (wydawało się) pew-
nie zmierzającej po dublet
maszynie mogła zacząć ro-
dzić się niepewność. Strata
punktów we Wrocławiu
może okazać się „języcz-

kiem u wagi” w rywaliza-
cji warszawsko-poznań-
skiej.

Jeśli Śląsk zdołałby w
niedzielę wygrać, zdecy-

4 *tyle meczów
w tym sezo-
nie rozegrały
już między sobą
Śląsk i Legia*

dowanie wkroczyłby w tę
rywalizację, pokazując, że
zdanie „dopóki piłka w

grze, wszystko jest możli-
we” chyba nigdy nie stra-
ci na ważności. Wygrana
z Legią byłaby niezwykle
silnym impulsem na koń-
cówkę sezonu. Podział ta-
beli i punktów po rundzie
zasadniczej powoduje,
że dwie wygrane z rzędu
mogą wywindować druży-
nę znacznie wyżej, a dwie
porażki znacznie pogorszyć
sytuację. A nie ma już za
dużo czasu, by ją potem na-
prawiać...

Do Wrocławia przyjeź-
dza najlepsza polska dru-
żyna ostatnich lat, jednak
Śląsk nie raz pokazał już,

że przed nią „nie pęka”.
I nie pęknie nawet teraz,
gdy został osłabiony wy-
kluczeniem z powodu żół-
tych kartek podstawowych
obrońców - Pawła Zieliń-
skiego i Mariusza Pawelca.
W Białymstoku obaj dostali
czwarte „żółtko” i trener
Pawłowski musi szukać
zastępstw. Na szczęście do
zdrowia wrócił już Brazy-
lijczyk Dudu, a na środku
obrony dobrze radzi sobie
nominalny pomocnik To-
masz Hołota. W zespole z
Warszawy zawieszony jest
Michał Kucharczyk, więc w
Warszawie szukają innych

rozwiązań nie w obronie, a
w ofensywie.

Niedzielny mecz może
zdefiniować końcówkę se-
zonu dla WKS-u. Wygrana
przesunie Trójkolorowych
do walki nawet o mistrzo-
stwo, porażka utrudni sta-
ranie o europejskie puchary.
Wykorzystując jednak kolej-
ny z piłkarskich bon motów
- „mecz można wygrać,
przegrać albo zremisować”.
By przekonać się, która z
tych trzech opcji przypad-
nie w udziale Śląskowi, za-
praszamy w niedzielę o 18
na Stadion Wrocław.

Jędrzej Rybak

SPONSOR TECHNICZNY



SPONSORZY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI

www.tytan.pl

NAJSZERSZY ASORTYMENT W BRANŻY BUDOWLANEJ



PIANY • USZCZELNIACZE • KLEJE • GRUNTY • IMPREGNATY • TAŚMY • FOLIE • HYDROIZOLACJE

Śląsk zawsze bardzo mi „leżał”

Wywiad z Tomaszem Brzyskim, obrońcą Legii Warszawa i jednym z czołowych asystentów ekstraklasy

Wynik Waszego pierwszego meczu w rundzie finałowej to raczej niespodzianka. Jak może Pan ocenić to weekendowe starcie z Lechem Poznań?

Niespodzianka? Na pewno spodziewaliśmy się ciężkiego meczu i to było takie spotkanie. W pierwszej połowie to było wyrównane starcie, ale jakoś nie weszliśmy dobrze w drugą jego odsłonę. Dwie szybkie bramki były dla nas dwoma „dzwonami”, które nas obudziły, lecz zabrakło nam czasu. Mieliliśmy kilka sytuacji, żeby ten mecz zremisować. Już w tym sezonie daliśmy radę dogonić Lecha pomimo dwubramkowej straty. Niestety, tym razem nam się to nie udało.

Lech zaskoczył Was czymś szczególnym w tym ostatnim meczu, czy raczej po całym sezonie wszystkie drużyny w „ósemce” znają się na wylot?

Znamy się bardzo dobrze. To w końcu bodajże nasz czwarty mecz w sezonie, więc znaliśmy zarówno mocne, jak i słabe strony Lecha. Zaskoczył nas początek drugiej połowy, albo raczej sami się zaskoczyliśmy, bo daliśmy sobie wbić aż dwie bramki. Właśnie to spowo-



FOT. LEGIA WARSZAWA

„Śląsk tak jak Legia gra otwartą piłkę. Kibice bardzo to lubią.”

zdożyliśmy puchar, bo dla nas najważniejsza teraz jest liga. Coś pękło i ciężko powiedzieć coś więcej o takim meczu, w którym w odstępie dwóch minut dostaje się dwie bramki. Nie daliśmy rady już się podnieść, ale na pewno nie przez to, że już coś w tym sezonie wygraliśmy.

Jak strata pozycji lidera wpłynie na Waszą drużynę?

Ciężko powiedzieć. Mamy przed sobą jeszcze sześć kolejek do rozegrania i stawiamy się na to, że aby myśleć o mistrzostwie Polski, musimy w tych sześciu nadchodzących meczach wygrać.

Z tematu o drużynie przejdźmy na Pana indywidualne statystyki. Dziewięć asyst w trakcie sezonu to jak na razie drugi wynik w ekstraklasie. Takie osiągnięcie cieszy?

Z jednej strony bardzo mnie to cieszy, a z drugiej martwi. Mam rozbudzony apetyt, a niestety od kilku spotkań nie miałem już asysty i nie mogę być zadowolony ze swojej aktualnej dyspozycji. Na pewno mogłoby być lepiej i na pewno mogę dać naszej drużynie więcej niż w tej chwili.

Aż cztery z tych dziewięciu ostatnich podań zaliczył Pan w dwóch meczach ze Śląskiem. Wrocławską drużyną Panu „leży”?

Przyznam się, że Śląsk „leży” mi od początku grania w piłkę. Strzelałem tej drużynie bramki i w poprzednich klubach notowałem również dużo asyst w meczach przeciwko niej. Cieszy mnie to i mam nadzieję, że podtrzymam tę serię. Zwłaszcza w kontekście tego, co mówiłem przed chwilą. Fajnie, gdybym się w niedzielę przełamał i jakąś asystą mógł pomóc swojej drużynie.

Jak wspomina Pan mecze ze Śląskiem w tym sezonie?

Wyeliminowaliśmy Śląsk z pucharów i dawaliśmy sobie z nim radę w lidze. Dlatego jak na razie mam jak najlepsze wspomnienia. Te mecze, które były, trzeba jednak zostawić za nami i musimy skupić się na obecnej rywalizacji. Śląsk miał niedawno serię, w której nie mógł wygrać meczu, ale przełamał się i będzie walczył. My jedziemy do Wrocławia również nastawieni na walkę i chcemy zabrać stamtąd trzy punkty. Tylko to nas interesuje.

W tych meczach Śląska z Legią - w lidze i w Pucharze Polski - padało sporo goli. Z czego to wynikało?

Ze Śląskiem można grać otwartą piłkę. Oni grają do przodu i jak wiadomo - Legia również gra do przodu. Tych bramek pada dużo, ale to chyba lepiej dla widowiska. Kibice w końcu uwielbiają spotkania, w których dzieje się dużo. Mam nadzieję, że następne takie zobaczą w niedzielę.

Jak Legia musi zagrać, żeby w następnym spotkaniu zdobyć punkty we Wrocławiu?

Przede wszystkim musimy być bardzo skoncentrowani z tyłu. Nie możemy pozwolić sobie na takie błędy, jakie popełniliśmy w meczu z Lechem. W ostatni weekend zawiodła nas również skuteczność. Wyszło to trochę marnie, bo mieliśmy kilka sytuacji stuprocentowych, które powinny być zamienione w bramkę. Potrzebujemy skuteczności z przodu i jeśli ona do nas przyjdzie, to na pewno wygramy we Wrocławiu.

Jakie spotkanie obejrzemy w niedzielę na Stadionie Wrocław?

LEGIA WARSZAWA



Trener: Henning Berg
II trener: Pal Arne Johansen
Kierownik: Konrad Pańniewski

Bramkarze	
12. Dusan Kuciak	29 194/87
34. Arkadiusz Malarz	34 190/86
91. Konrad Jalocho	23 200/85

Obrońcy	
2. Dossa Junior	28 188/82
4. Igor Lewczuk	29 187/83
5. Mateusz Wieteska	18 187/77
15. Inaki Astiz	31 185/74
17. Tomasz Brzyski	33 170/68
19. Bartosz Bereszyński	22 182/72
25. Jakub Rzeźniczak	28 183/2
28. Łukasz Broż	29 180/74

Pomocnicy	
3. Tomasz Jodłowiec	29 190/86
6. Guilherme	23 174/70
8. Ondrej Duda	20 183/64
14. Mateusz Szwoch	21 173/60
16. Michał Masłowski	25 178/76
18. Michał Kucharczyk	23 178/72
20. Jakub Kosecki	24 168/60
21. Ivica Vrdoljak	31 187/83
23. Helio Pinto	30 184/71
33. Michał Żyro	22 189/78
37. Dominik Furman	22 181/71

Napastnicy	
9. Marek Saganowski	36 178/78
45. Adam Ryszczkowski	17 178/69
70. Orlando Sa	26 188/85

Mam nadzieję, że dobre, ale sami tego nie możemy wiedzieć. Straciliśmy pozycję lidera, musimy teraz gonić Lecha i zrobimy wszystko, żeby zdobyć trzy punkty. Nie przyjeżdżamy do Wrocławia, żeby się bronić, tylko po to, aby atakować.

Rozmawiał Mateusz Kondrat, współpraca Biuro Prasowe Legii Warszawa





**TYLKO TERAZ
MONTAŻ
GRATIS**

www.indecosystem.pl



meble na wymiar • szafy • zabudowy poddaszy
kuchnie • meble dla dzieci • meble łazienkowe

Galeria Wnętrz Domar
ul. Braniborska 14 Wrocław
tel. 795 429 803

Giant Meble Wrocław
ul. Brucknera 32-34
tel. 795 429 816

DH Astra Wrocław
ul. Horbaczewskiego 4-6
tel. 795 429 804

Family Point Wrocław
ul. Krakowska 56-64
tel. 795 429 788

WYNAJMIJ OPOROWSKĄ



DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI ODDAJEMY:

- ✓ SALĘ VIP WRAZ Z PROFESJONALNYM BAREM I ZAPLECZEM GASTRONOMICZNYM
- ✓ DWA PEŁNOWYMIAROWE BOISKA Z PEŁNYM OŚWIETLENIEM
- ✓ MONITOROWANY I BEZPŁATNY PARKING

IDEALNE MIEJSCE NA ORGANIZACJĘ:

- ✓ IMPREZ FIRMOWYCH
- ✓ IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH
- ✓ SPOTKAŃ EDUKACYJNYCH DLA SZKÓŁ

Szczegóły: pzaleczny@slaskwroclaw.pl | kom: +48 695 205 097 | slaskwroclaw.pl

Chcę strzelić gola Kuciakowi

Rozmowa z Robertem Pichem, bramkostrzelnym skrzydłowym Śląska Wrocław

Ile w życiu strzeliłeś goli głową?

Tak na szybko ciężko mi powiedzieć. Wydaje mi się, że 6 lub 7 razy udało mi się zdobyć gola głową. To mało?

Przy Twoim wzroście to chyba całkiem sporo.
(śmiech)

Słyszałem, że przed meczem w Białymstoku trener Pawłowski tę Twoją głowę specjalnie namaścił.

To prawda. Wyszło to przed meczem z Wisłą, gdy nadepnął mi na buta i powiedział, że tą nogą strzelę gola i tak rzeczywiście się stało. Wyszło też w Białymstoku. Trener powiedział, że tą częścią ciała zdobędę bramkę, położył mi rękę na czole i zadziało. Nie wiem, co wymyśli teraz (śmiech).

Wróćmy do tego ostatniego meczu. Czego Śląskowi zabrakło, by wygrać spotkanie z Jagiellonią?

Myślę, że to był wyrównany mecz i przeszkodziła nam w nim bramka stracona zaraz po przerwie, gdy Jagiellonia trafiła do siatki po paru sekundach od wznowienia. Po tym jak wyrównaliśmy, mieliśmy kilka sytuacji, żeby ponownie strzelić gola, ale trzeba też powiedzieć, że i gospodarze walczyli o swoje okazje. To był naprawdę wyrównany pojedynek i może gdyby to nam udało się zdobyć pierwszego gola w meczu, to spotkanie potoczyłoby się inaczej, a nam grałoby się lepiej.

Remis na wyjeździe przyjęliście jako dobry rezultat?

Nie jest to na pewno zły wynik, bo mecze na wyjeździe są niezwykle trudne

i takie było to spotkanie. Czuję jednak, że dało się ten mecz wygrać i szkoda, że to nie wyszło. Zwycięstwo z pewnością uprościłoby nam sytuację w kolejnych spotkaniach. Szanujemy jednak ten punkt, a w następnym meczu będziemy chcieli zdobyć ich trzy.

Jak wyglądają nastroje w szatni przed pierwszym spotkaniem w rundzie finałowej na Stadionie Wrocław?

Każdy z nas ma świadomość, że do tej pory graliśmy z Legią dobre mecze, ale nie wygrywaliśmy. Cieszymy się, że znowu będziemy mogli zmierzyć się z tym zespołem, bo on gra dobrą, ofensywną piłkę, a my chcemy rewanżu za ostatnie niepowodzenia. Liczymy, że na trybunach będzie dobra atmosfera - zawsze lepiej grać, gdy na stadionie jest dużo osób. Warszawianie są w sytuacji, gdy muszą wygrać, a my chcemy zwycięstwa dla naszych kibiców. Czekamy na dobry mecz.

O co chcecie walczyć w grupie mistrzowskiej?

O jak najlepszą pozycję. Musimy grać od jednego meczu do drugiego. Nie chcemy gadać, że walczymy o tytuł, bo wiemy jaka jest sytuacja i zdajemy sobie sprawę, że to będzie ciężkie do zrealizowania zadanie. Skupiamy się na każdym kolejnym spotkaniu, bo na przykład, gdy wygramy z Legią, to będziemy w świetnej sytuacji do tego, żeby walczyć o pierwszą trójkę.

A jaki cel ma Robert Pich? Masz indywidualny plan, do którego realizacji dążysz?

Chciałbym zdobywać gole, które będą w tych meczach pomagały drużynie. Czuję, że jestem w dobrej formie i chcę grać dla swojego zespołu. Żeby moja dyspozycja przekładała się na punkty, które zdobywa Śląsk.

Ile najwięcej goli zdobyłeś w sezonie?

W całym sezonie około 10-11 (w sezonie 2012/13 w barwach MSK Żilina Robert w rozgrywkach ligowych zdobył 10, a łącznie 13 bramek - red.). Teraz mam ich już dziewięć, więc jest szansa, że poprawię ten wynik, a to dla mnie ogromna motywacja. Bardzo chciałbym do końca rozgrywek dać drużynie jeszcze więcej goli i

będę bardzo zadowolony, gdyby się to udało.

Wszyscy już zwrócili uwagę na Twoją świetną formę i pojawiają się już opinie, że to Twój najlepszy okres od kiedy jesteś w Śląsku.

Ciężko powiedzieć, czy tak jest. Na początku sezonu też przecież zdobywałem sporo goli, a teraz trafiłem znowu w dwóch meczach z rzędu. Chciałbym nawiązać teraz do tego okresu z początku rozgrywek i zanotować przynajmniej podobną serię. Wtedy, na koniec sezonu będziemy mogli mówić, że to najlepszy okres od kiedy przyszedłem do Śląska.

Przed nami starcie z warszawską Legią. Aktualni mistrzowie Polski są w zasięgu Śląska?

Na pewno. W Pucharze Polski graliśmy z nimi jak równy z równym, dwa mecze zakończyły się remisami. W lidze dwa razy przegraliśmy, ale mieliśmy okazje, by te spotkania skończyły się inaczej. Chcemy się zrewanżować i wierzymy, że jesteśmy w stanie to zrobić.

Kontaktowałeś się z nim po meczu Legii z Lechem?

Nie mieliśmy okazji porozmawiać, więc nie wiem, jaka panuje u nich sytuacja. Myślę jednak, że na pewno nie mogą być zadowoleni po ostatniej porażce. Mogę się tylko domyślać, ale czuję, że Dusan jest

ściągają sobie sprawę, że spotkania z nami nie są dla nich łatwe i spodziewają się, że to znowu będzie dla nich ciężki mecz. Szanse obydwu zespołów oceniam jako wyrównane, a wygra ten, kto akurat błysnie lepszą formą.

Jaki mecz obejrzymy w niedzielę na Stadionie Wrocław?

Nigdy nie umiałem tego oceniać przed pierwszym gwizdkiem, bo nie mam przecież pewności, jaką taktykę Legia przyjmie na to spotkanie. Moim zdaniem jednak warszawianie wyjdą od pierwszej minuty nastawieni na wygraną.

Dla nas to będzie wariant idealny,

gdy przeciwnik nie będzie chciał się bronić, bo lepiej nam się gra z takimi zespołami, które atakują, a akcje przenoszą się spod jednej bramki pod drugą. Spodziewam się, że obejrzymy w tym meczu dużo sytuacji bramkowych, ale o końcowym wyniku może rozstrzygnąć detal. Musimy być na pewno skoncentrowani całym zespołem, tak jak w meczu z Wisłą i wtedy będziemy w stanie wygrać z Legią.

Rozmawiał
Mateusz Kondrat

Dla Ciebie to kolejna okazja do spotkania z Dusanem Kuciakiem. Jak wyglądają Twoje kontakty z bramkarzem Legii?

Od czasu, gdy gram w Polsce, zdążyłem się już z Dusanem dobrze poznać. Ostatnio oglądałem go, gdy grał w finale Pucharu Polski. Kolegujemy się, ale to dla mnie tylko kolejny powód sprawiający, że chcę mu strzelić gola. Na razie to on wygrywał w naszych starciach, ale wreszcie przyszła pora, by wyjechał z Wrocławia pokonany (śmiech).

szczególnie niezadowolony.

Da się wskazać faworyta niedzielного spotkania?

Myślę, że nawet gdyby Legia wygrała w ostatnim spotkaniu z Lechem, to nie miałyby prawa czuć się jako faworyt meczu z nami. Piłkarze z Warszawy z pewno-



ŚLĄSK WROCŁAW DLA FIRM



VOUCHERY

- ŚWIETNA FORMA MOTYWACJI I INTEGRACJI PRACOWNIKÓW
- DOSKONAŁY SPOSÓB NA WYKORZYSTANIE ŚRODKÓW W RAMACH FUNDUSZU SOCJALNEGO
- IDEALNE ZAPROSZENIE DLA KLIENTÓW I PARTNERÓW BIZNESOWYCH
- DOSTĘP DO NAJLEPSZYCH SEKTORÓW NA STADIONIE WROCŁAW
- MOŻLIWOŚĆ WYMIANY NA BILET NA DOWOLNY MECZ

JUŻ OD
20
PLN

ZESKANUJ KOD



KONTAKT

Patryk Zateczny
tel. 695-205-097
vouchery@slaskwroclaw.pl

URODZINY

Jeśli szukasz wyjątkowego miejsca
na organizację urodzin dla dziecka
ZAPRASZAMY NA STADION OPOROWSKA!

Zapewniamy:

- obecność piłkarza Śląska Wrocław
- powołanie do Dziecięcej Eskorty Śląska Wrocław
- zabawy z Orłem Ślązakiem
- oryginalny scenariusz imprezy
- opiekę wykwalifikowanych opiekunów
- upominek dla Jubilata
- możliwość zamówienia cateringu



**WKS
ŚLĄSK
WROCŁAW**

Spełnij marzenia swojego dziecka!

e-mail: urodziny@slaskwroclaw.pl, kom: +48 695 205 788

Kup karnet na rundę finałową

W walce o mistrzostwo Polski i europejskie puchary Śląsk Wrocław rozegra na swoim stadionie jeszcze cztery spotkania w rundzie finałowej T-Mobile Ekstraklasy. Klub przygotował dla swoich kibiców atrakcyjną ofertę biletową na te mecze, które w maju i czerwcu odbędą się we Wrocławiu.

Pakiety biletów na pojedynki decydujące o mistrzostwie Polski z Legią Warszawa, Górnikiem Zabrze, Lechią Gdańsk i Pogonią Szczecin dostępne są już od 67 zł na trybuny B i D (ulgowe 54 zł), a od 115 zł na trybuny A i C (ulgowe 93 zł). Pakiet czterech biletów dla dzieci kosztuje jedyne 30 zł, za wyjątkiem Sektora Rodzinnego - w rundzie finałowej najmłodsi fani WKS-u będą mogli tam zasiąść za jedyne 3 zł! Zapowiada się interesująca walka o medalowe pozycje, w której warto być z nami!

Ceny dla kibiców, którzy zdecydują się kupić karnety są obniżone w porównaniu do pojedynczego kupowania biletów na każde spotkanie. Fani Śląska za pakiet czterech wejściówek zapłacą o ok 18% mniej niż w przy-

PAKIETY DLA KARNETOWICZÓW		TRYBUNA			
RUNDA FINAŁOWA (4 spotkania)	NORMALNY	A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny
	ULGOWY	115	67	130	67
	DZIECIĘCY	93	54	105	54
		30	30	30	3

PAKIETY		TRYBUNA			
RUNDA FINAŁOWA (4 spotkania)	NORMALNY	A/C	B/D	Cpremium	Rodzinny
	ULGOWY	125	73	142	73
	DZIECIĘCY	102	59	115	59
		33	33	33	3

padku pojedynczych zakupów.

Jednocześnie przypominamy, że wraz z końcem sezonu zasadniczego dotychczasowe karnety straci-

ły ważność. Jak zwykle dla ich posiadaczy przygotowaliśmy atrakcyjną ofertę - pakiety biletów na rundę finałową kosztować ich będą mniej niż pozostałych kibic-

ów. Szczegółowe cenniki znajdują się powyżej.

Karnety można kupować za pośrednictwem strony www.bilety.slaskwroclaw.pl, a także we wszystkich

czternastu punktach sprzedaży na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska. Wykaz punktów znaleźć można na oficjalnej stronie klubu: www.slaskwroclaw.pl.

STS dłużej ze Śląskiem

STS, który jest największą legalną firmą bukmacherską w Polsce, przedłużył współpracę ze Śląskiem Wrocław. W ramach nowej umowy sponsorskiej materiały promujące STS pojawią się w mediach społecznościowych klubu oraz podczas meczów na stadionie. Bukmacher będzie prowadzić także akcje skierowane do kibiców Śląska Wrocław. Porozumienie będzie obowiązywać do końca bieżącego sezonu.

Zagrają o Euro

Jakub Wrabel i Kamil Dankowski zostali powołani do reprezentacji Polski U-19 na mecze eliminacyjne mistrzostw Europy z Czarnogórą, Ukrainą oraz Bośnią i Hercegowiną. Z tego powodu zabraknie ich w kadrze Śląska na najbliższe ligowe spotkania z Legią i Lechem.

Mamy licencję

Komisja Licencyjna Polskiego Związku Piłki Nożnej przyznała w pierwszym terminie licencję dla Śląska Wrocław na sezon 2015/16. Licencja obejmuje zarówno T-Mobile Ekstraklasę, jak i rozgrywki w europejskich pucharach organizowane pod egidą UEFA.

Trener Pawłowski ku Śląska chwale zagarnia medale



Szkoleniowiec Śląska Wrocław zasiada do karcianego stołu z trenerami pozostałych klubów ekstraklasy walcząc w rozgrywce, której stawką są medale mistrzostw Polski. W klubach cygarowego dymu ogrywa ich wszystkich kartą

wyrzuconą z rękawa. To oczywiście scenariusz kolejnego humorystycznego spotu naszego klubu, który zachęca wrocławskich kibiców do kupna karnetów na rundę finałową T-Mobile Ekstraklasy. Klimat filmu noir i niespodziewane

zakończenie - zachęcamy do oglądania na www.slaskwroclaw.tv, jak również do zakupu karnetów na finałowe rozdanie! Więcej informacji o pakietach na rundę finałową w artykule powyżej.

ŚLĄSK
WROCŁAW

PRO

TWÓJ ŚLĄSK,
TWOJA LIGA!

To było ciekawych pięć dni w rozgrywkach Śląsk Wrocław PRO. W Trzeciej Lidze powtórzyła się sytuacja z poprzedniego tygodnia z Czwartej Ligi - swoje mecze przegrywały zespoły z czuba tabeli. Znow znacznie uszczupliła się liczba drużyn, które nie zaznały wiosną porażki. Już tylko Old Boys Alpine może pochwalić się kompletem zwycięstw. Zapraszamy do naszego podsumowania siódmego tygodnia rozgrywek ligi Śląsk Wrocław PRO.

Szóstki tygodnia

Ekstraklasa

Daniel Jedynak (The Celestes) – Łukasz Mijał (Modeco FT), Piotr Użałowicz (Ap.Geo.pl Sokół Wrocław), Maciej Sepetowski (Car-Zone Wrocław), Arkadiusz Pawlak (Car-Zone Wrocław), Jan Wan (Modeco FT)

Pierwsza Liga

Tomasz Felisiak (Meblobud.pl WTF), Sylwester Jaskółowski (INSS-POL), Oleksandr Topolnystkyy (Silesia), Filip Blacha (Fukushima Boys), Michał Goch (Lions Team), Marcin Twardowski (Big Stars)

Druga liga

Jan Mucha (Alstom Wrocław) – Dariusz Czarnecki (All Stars), Marek Konieczny (Alstom Wrocław), Borys Skrzypczyński (Elektronika Zielonynurt.pl), Andrzej Jaskowski (OIRP Wrocław), Dawid Płaczkiewicz (Mands Klub Kokosa)

Trzecia Liga

Marcin Niciński (Drwal Team) – Marek Jurasik (Europejski Fundusz Leasingowy), Piotr Urycz (Drwal Team), Jarosław Kucharek (Interam), Paweł Zawadzki (Kanonierzy Wrocław), Jakub Rudnicki (Hemmersbach)

Czwarta Liga

Tomasz Bartnik (Veni Vidi Wino) – Marcin Żak (Twierdza Wrocław), Mateusz Kondrat (WKS Burza), Łukasz Górski (Hajlabajla), Fausta Labate (Veni Vidi Wino), Łukasz Konera (Trapezy)

Drużyna Tygodnia

Modeco FT – po fatalnej zimie i jeszcze gorszym początku sezonu udało się podnieść drużynie Grzegorza Leończyka. Zwycięstwo ze Śląskiem Wrocław oddaliło ją od strefy spadkowej, a przybliżyło do trzeciego miejsca, co jeszcze kilka tygodni temu było nie do pomyślenia. A trzeba podkreślić, że dwa ostatnie zwycięstwa udało się odnieść bez lidera zespołu Grzegorza Wana.

Bramkarz Tygodnia

Tomasz Felisiak (Meblobud.pl WTF) – świetna passa WTF trwa, a zarazem cały czas wyśmienicie między słupkami spisuje się bramkarz. Po końcowym gwizdku starcia z Maślicami



FOT. PAWEŁ KOT

camy dało się usłyszeć, jak rywale komplementowali Felisiaka. Trudno się dziwić – to już kolejny raz, gdy Tomek znacząco swoimi interwencjami przyczynił się do zwycięstwa.

Zawodnik Tygodnia

Andrzej Jaskowski (OIRP Wrocław) – ten pojedynek to prawdziwe przebudzenie Andrzeja. Wreszcie zagrał na miarę możliwości - tak, jak gra w Wielkiej Niewiadomej. Jego zespół wygrał 5:1, a Jaskowski strzelił wszystkie pięć bramek!

Mecz Tygodnia

Elektronika Zielonynurt.pl – Credit Agricole 4:3

To był niesamowity pojedynek. Raz prowadzili jedni, potem drudzy. Decydująca bramka, rozstrzygająca losy meczu, padła w ostatnich sekundach. Dodatkowo każdy gol był precyzyjnym uderzeniem.

Liczby Tygodnia

200 – Andrzej Jaskowski po raz dwusetny punktował w klasyfikacji kanadyjskiej.
100 – Grzegorz Paukształt zaliczył setną asystę w rozgrywkach przy

Lotniczej. Tym samym wskoczył na drugie miejsce w klasyfikacji najlepiej podających. Karol Siódmiak i Jakub Strojciec po raz setny punktowali w klasyfikacji kanadyjskiej Ekstraklasy.

62 – Marcin Wokan od minionego tygodnia ma najwięcej meczów rozegranych w Pierwszej Lidze z wszystkich zawodników.

5 – pięć drużyn wciąż nie przegrało wiosną (Car-Zone, Lions Team, Meblobud.pl WTF, Alstom Wrocław, Old Boys Alpine). Pięć też jeszcze nie wygrało (SZPN, EPI Park Domaszczyn, Solid Growth, Sygnity i Aurrera).

3 – trzy drużyny czekają na pierwsze punkty (Solid Growth, Sygnity i Aurrera).

1 – tylko Old Boys Alpine ma na swoim koncie komplet zwycięstw.

Wyniki tygodnia

Ekstraklasa

Car-Zone – Szajka 9:1, Sokół – SZPN 8:3, Modeco – Śląsk 7:2, Hornets – Celestes 4:6.

- | | | | |
|---------------------|---|----|-------|
| 1. Car-Zone Wrocław | 7 | 19 | 56-20 |
| 2. The Celestes | 7 | 18 | 64-31 |
| 3. Szajka | 7 | 12 | 45-33 |

- | | | | |
|---------------------------|---|----|-------|
| 4. Ap.Geo.p Sokół Wrocław | 7 | 12 | 26-34 |
| 5. Modeco Football Team | 7 | 10 | 34-45 |
| 6. The Hornets | 7 | 6 | 28-38 |
| 7. Śląsk Wrocław | 7 | 4 | 18-40 |
| 8. SZPN | 7 | 1 | 26-56 |

Pierwsza Liga

Vitasport – INSS-POL 6:7, Stars – Ogrodomania 10:7, WTF – Maślice 6:5, Lions – Fukushima 6:6, Nokia – Santander 3:1, Silesia – Magicy 5:4, EPI – Nankatsu 5:6.

- | | | | |
|-------------------------|---|----|-------|
| 1. Nankatsu FC | 6 | 15 | 35-24 |
| 2. Meblobud.pl WTF | 6 | 14 | 28-17 |
| 3. Big Stars | 6 | 12 | 47-38 |
| 4. Lions Team | 6 | 12 | 23-16 |
| 5. INSS-POL | 6 | 10 | 31-33 |
| 6. Vitasport.pl | 6 | 9 | 32-26 |
| 7. NOKIA | 6 | 9 | 20-19 |
| 8. Fukushima Boys | 6 | 7 | 27-30 |
| 9. Santander | 6 | 7 | 19-18 |
| 10. Team Maślice | 6 | 7 | 30-31 |
| 11. Silesia | 6 | 7 | 29-36 |
| 12. Magicy z Rio | 6 | 4 | 15-28 |
| 13. KP Ogrodomania | 6 | 3 | 25-36 |
| 14. EPI Park Domaszczyn | 6 | 3 | 22-31 |

Druga Liga

Kokosy – NDB 6:4, All Stars – Kick 4:1, Google – Alstom 4:5, XXX – Solid 7:4,

Agricole – Elektronika 3:4, Słoneczniki – DeLaval 2:2, OIRP – USP 5:1.

- | | | | |
|-------------------------------|---|----|-------|
| 1. Google | 6 | 15 | 34-21 |
| 2. Kick&Rush | 6 | 15 | 29-19 |
| 3. Alstom Wrocław | 6 | 14 | 24-11 |
| 4. DeLaval | 6 | 10 | 21-20 |
| 5. Mands Klub Kokosa | 6 | 9 | 35-26 |
| 6. Elektronika Zielonynurt.pl | 6 | 9 | 17-19 |
| 7. Credit Agricole | 6 | 8 | 26-27 |
| 8. OIRP Wrocław | 6 | 8 | 23-25 |
| 9. Słoneczne Krzyki | 6 | 8 | 19-20 |
| 10. XXX | 6 | 7 | 28-31 |
| 11. USP Zdrowie | 6 | 7 | 20-24 |
| 12. NDB | 6 | 5 | 21-24 |
| 13. All Stars | 6 | 4 | 14-24 |
| 14. Solid Growth | 6 | 0 | 22-40 |

Trzecia Liga

NEVADA – Alpine 2:9, Fundusz – Mall.pl 4:2, Drwale – Tyskie 6:5, Bosch – Interam 7:9, Inter-System – Kanonierzy 2:14, Strzelcy – Hemmersbach 3:6, EY Global – Galacticos 3:7.

- | | | | |
|------------------------|---|----|-------|
| 1. Old Boys Alpine | 6 | 18 | 49-16 |
| 2. Galacticos Stars | 6 | 15 | 54-20 |
| 3. EFL | 6 | 12 | 18-14 |
| 4. Interam | 6 | 12 | 29-31 |
| 5. Drwal Team | 6 | 10 | 28-25 |
| 6. P.B. Inter-System | 6 | 9 | 19-30 |
| 7. NEVADA Team | 6 | 9 | 24-23 |
| 8. Tyskie | 6 | 8 | 38-36 |
| 9. EY Global Services | 6 | 6 | 22-35 |
| 10. MALL.pl | 6 | 6 | 19-26 |
| 11. Bosch | 6 | 6 | 20-24 |
| 12. Kanonierzy Wrocław | 6 | 6 | 28-32 |
| 13. Hemmersbach | 6 | 6 | 31-40 |
| 14. Wolni Strzelcy | 6 | 1 | 14-41 |

Czwarta Liga

Wild Catlin – Veni Vidi 0:2, URS – Twierdza 4:9, Torpeda – Trapezy 1:2, Aurrera – Burza 5:8, QAD – Hajlabajla 1:3, Sygnity – NSNS 1:5, Ferajna – SLASKnet 5:0.

- | | | | |
|----------------------|---|----|-------|
| 1. Trapezy | 7 | 18 | 37-14 |
| 2. Nic Się Nie Stało | 7 | 18 | 30-11 |
| 3. Twierdza Wrocław | 7 | 16 | 52-18 |
| 4. Hajlabajla | 7 | 15 | 48-20 |
| 5. FC Lux-Torpeda | 7 | 14 | 34-15 |
| 6. SS Ferajna | 7 | 13 | 25-20 |
| 7. Veni Vidi Wino | 7 | 12 | 21-27 |
| 8. URS Polska | 7 | 10 | 48-23 |
| 9. Wild Catlin | 7 | 9 | 12-31 |
| 10. QAD | 7 | 9 | 17-23 |
| 11. WKS Burza | 7 | 7 | 28-41 |
| 12. SLASKnet.com | 7 | 3 | 7-58 |
| 13. Sygnity | 7 | 0 | 12-37 |
| 14. Aurrera Polska | 7 | 0 | 21-54 |

Śląsk Wrocław mistrzem Polski!

Żacy z Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław zostali nieoficjalnymi mistrzami Polski! Drużyna prowadzona przez trenera Macieja Blecharza okazała się bezkonkurencyjna wśród zespołów z rocznika 2007, które spotkały się w miniony weekend w Białobrzegach.

Podopieczni Mariusza Blecharza wzięli udział w klubowych mistrzostwach Polski organizowanych przez Akademię Piłkarską Syrenka Białobrzegi. Młodzi zawodnicy Śląska Wrocław spisali się w turnieju znakomicie i zwyciężyli w końcowej klasyfikacji zawodów, które zakończyły się również ogromnym sukcesem Dolnego Śląska! W finałowym spotkaniu bowiem zespół trenera Blecharza pokonał Olympic Wrocław.

- Biorąc pod uwagę drużyny, z którymi spotykaliśmy się w turnieju i ich poziom sportowy, można powiedzieć, że wzięty w nim udział najlepsze akademie piłkarskie w Polsce. Zabrakło może 3-4 zespołów. O końcowe zwycięstwo walczyliśmy z Legią, Lechem czy Górnikiem Zabrze, więc było z kim rywalizować na najwyższym poziomie - ocenia Mariusz Blecharz, opiekun zespołu żaków, czyli najmłodszej grupy piłkarzy z Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław.

Młodzi zielono-biało-czerwoni rozpoczęli turniejowe zmagania spokojnie, od remisu z Piłicą Białobrzegi. Niedługo po starcie zawodów zanotowali też jedyną porażkę, gdy nie sprościli rówieśnikom z Rakowa Częstochowa. - W pierwszych meczach dzieci nie były jesz-



FOT. ARCHIWUM KLUBU

Oni zdobyli mistrzostwo: Adam Kosobudzki, Dorian Markowski, Oskar Zabrzęski, Dominik Samołyk, Wojtek Gajewski, Krystian Ziolo, Adam Sztal, Igor Kwieciński, Ignacy Cesarz, Patryk Skrzypczyński. Trener Mariusz Blecharz.

cze do końca rozbudzone i nie udało nam się zrealizować założeń, jakie przygotowaliśmy - mówi trener Blecharz, którego podopieczni „rozkręcili się” z każdym kolejnym spotkaniem. W ćwierćfinale przedstawiciele AP Śląska Wrocław wygrali 4:2 z Motorem Lublin, a w półfinale pokonali 2:0 jedną z najlepszych akademii w

Polsce - warszawską Legię.

Finał z kolei to rywalizacja dwóch wrocławskich drużyn, gdyż nasza akademia zmierzyła się z nim z Olympic Wrocław. Szkółka prowadzona przez byłych zawodników ekstraklasowego Śląska Wrocław Dariusza Sztalkę i Krzysztofa Wołczka postawiła w nim wysokie wymagania podopiecznym

Mariusza Blecharza. Końcowy wynik to jednak zwycięstwo zielono-biało-czerwonych 2:1 i to właśnie nasza Akademia Piłkarska zdobyła okazały puchar dla zwycięzców turnieju!

- W tak młodym wieku to oczywiście musi być zabawa dla dzieci, ale nie brakuje również rywalizacji. Ona wynika sama z siebie. Dzie-

ci same ją sobie narzucają, bo są coraz bardziej świadome tego, czym jest ten sport. Potrafią już między sobą rozmawiać o tym, kto gra lepiej, a kto gorzej. Rywalizacja jest nieodłącznym elementem piłki nożnej i choć ani rodzice, ani tym bardziej trenerzy nie wymagają osiągania wyników za wszelką cenę, to ci młodzi

WYNIKI TURNIEJU

Grupa B

Śląsk - Piłica Białobrzegi 1:1,
Śląsk - Ursus Warszawa 5:2,
Śląsk - Raków Częstochowa 0:4, Śląsk - Talent Targówek 1:1, Śląsk - AP Tomasz Hajto Łódź 3:1, Śląsk - Lech Poznań 2:1, Śląsk - Varsovia Warszawa 1:0, Śląsk - Znicz Pruszków 2:2, Śląsk - Broń Radom 2:0.

Czwierćfinał

Śląsk - Motor Lublin 4:2

Półfinał

Śląsk - Legia Warszawa 2:0

Finał

Śląsk - Olympic Wrocław 2:1

zawodnicy sami chcą wygrywać, przez co rozwijają się jako piłkarze - oceniał po końcowym sukcesie opiekun najmłodszych zawodników AP Śląska Wrocław.

Przed dziećmi z Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław jeszcze długa droga do rozpoczęcia poważnej przygody z piłką nożną. Obecni żacy rywalizację ligową rozpoczną dopiero za 4 lata, gdy przejdą w wiek młodzików. Opiekun najmłodszych zawodników zielono-biało-czerwonych już dziś wróży im jednak dobrą przyszłość. - Myślę, że nasze żaki dostarczą nam jeszcze wiele powodów do dumy - przewiduje Mariusz Blecharz, trener najmłodszych mistrzów Polski. **Mateusz Kondrat**

REKLAMA

Multikino

23 MAJA
START 19:00

bilety na www.multikino.pl

DRWAŁ VS MATERLA PUDZIANOWSKI VS GRACIE BEDORF VS GRAHAM



KSW 31

NA ŻYWO

KSWTV.com
LIVE STREAM

23 MAJA 19:00

LETNI OBÓZ SPORTOWY Z TRENERAMI ŚLĄSKA WROCŁAW

Zapraszamy chłopców w wieku 9-15 lat

Zapewniamy:

- ✓ Transport, noclegi i wyżywienie
- ✓ Codzienne treningi prowadzone przez trenerów Akademii Śląska Wrocław
- ✓ Opiekę medyczną i odnowę biologiczną
- ✓ Udział w eskorcie wyprowadzającej piłkarzy Śląska w sezonie 2015/2016
- ✓ Sprzęt treningowy
- ✓ Turnieje piłkarskie
- ✓ Pamiątkę z obozu
- ✓ Ubezpieczenie NNW



TERMINY I MIEJSCE OBOZU

I turnus: 13.07-19.07

II turnus: 19.07-25.07

Duszniki Zdrój

Kontakt:

e-mail: obozy@slaskwroclaw.pl

Tel. 667 009 927 (w godz. 15.00 – 17.00)

**Najlepsi zawodnicy otrzymają zaproszenie
na treningi do Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław!**
Liczba miejsc ograniczona!

Ślązacy w Bundeslidze, CZĘŚĆ PIERWSZA

W kolejnym odcinku naszego cyklu, przybliżającego historię Śląska, przedstawiamy piłkarzy WKS-u, którzy występowali w klubach niemieckiej Bundesligi. W kolejnym numerze „WS” część druga zestawienia.

 Obrońca Roman Wójcicki jest pierwszym byłym graczem Śląska, który zagrał w 1. Bundeslidze. Ten wychowanek Stali Nysy do WKS-u trafił w ramach służby wojskowej z Odry Opole. Przycho-
dząc do Wrocławia, miał już na koncie 11 występów w reprezentacji Polski, w której zadebiutował w kwietniu 1978 w spotkaniu z Irlandią (3:0).

W 1978 wszedł w skład polskiej kadry na mistrzostwa świata w Argentynie, jednak nie wystąpił tam w żadnym spotkaniu. Grając w Śląsku zdobył dwa medale mistrzostw Polski: brązowy (1980) i srebrny (1982). W debiucie na Oporowskiej w maju 1980 roku strzelił bramkę w wygranym 2:1 spotkaniu ze Stalą Mielec. Choć był nominalnym obrońcą, ówczesny trener Śląska Orest Lenczyk widział w nim napastnika, z czego Wójcicki nie był zadowolony. Odżył, gdy miejsce Lenczyka zajął Jan Caliński. Pamiętny, przegrany 0:1 mecz z Wisłą Kraków, rozegrany 9 maja 1982 roku, był jego pożegnalnym występem w barwach Śląska. Na mistrzostwa świata w Hiszpanii, gdzie Polacy zajęli trzecie miejsce, pojechał jeszcze jako gracz WKS-u, jednak po tej imprezie przeszedł do Widzewa. W Łodzi miał zastąpić innego byłego gracza Śląska - Władysława Żmudę II, który odszedł do włoskiej Werony.

Latem 1986 roku, po występach na mistrzostwa świata w Meksyku, trafił do beniaminka niemieckiej 1. Bundesligi - FC Homburg. Zadebiutował 8 sierpnia 1986 r. w przegranym 0:2 pojedynku z Bayerem 05 Uerdingen. Przez dwa sezony w najwyższej klasie rozgrywkowej zaliczył w sumie 59 występów i zdobył 8 bramek. W 1988 spadł ze swoim klubem do 2. Bundesligi, by już po roku wywalczyć awans. Po tym sukcesie przeniósł się jednak do Hannoveru 96. Niedawny rywal Śląska z Ligi Europejskiej był wówczas spadkowiczem



Adam Matyszek rozegrał w Śląsku 128 meczów, po czym wyjechał za naszą zachodnią granicę.



Roman Wójcicki sięgnął po Puchar Niemiec.

FOT. ARCHIWUM KLUBU

z niemieckiej ekstraklasy. Z tym klubem nie zdołał awansować do Bundesligi, ale w 1992 roku wywalczył Puchar Niemiec. Jego Hannover 96 w finale tej imprezy zwyciężył w rzutach karnych Borussia Mönchengladbach.

Napastnik Sławomir Chalaśkiewicz do naszego klubu przyszedł latem 1989 r. z Widzewa. Miał za sobą trzy sezony gry w barwach łódzian w ekstraklasie. Wcześniej występował w innych łódzkich klubach: Metalowcu, Orle i Starcie oraz Borucie Zgierz. W Śląsku występował przez dwa sezony - 1989/90 i 1990/91 (w tym drugim pełnił obowiązki kapitana zespołu). We wrocławskiej jedenastce zadebiutował 30 lipca 1989 r. w przegranym 0:1 meczu w Bydgoszczy z beniaminkiem Zawiszą. Ówczesny trener wrocławian Romuald Szukielowicz regularnie na niego stawiał, dlatego w ciągu dwóch lat nie wystąpił w tylko jednym meczu ligowym. W sumie zagrał w naszym klubie w 59 meczach w ekstraklasie, strzelając 12 bramek.

Po awansie Widzewa do ekstraklasy latem 1991 popularny Chalaś postanowił wrócić do Łodzi. Po roku zaś wyjechał do Niemiec i przez

prawie sześć sezonów występował w Hansie Rostock. W barwach tej drużyny wiosną 1995 roku awansował do Bundesligi i w wieku prawie 32 lat w niej zadebiutował. Miało to miejsce 12 sierpnia 1995 r., gdy wszedł na boisko po pierwszej połowie meczu Hansy z Bayerem Leverkusen. Nie był to debiut udany, gdyż jego drużyna uległa gościom z Leverkusen 1:2. W swoim trzecim występie w niemieckiej ekstraklasie strzelił swoją jedyną bramkę w 1. Bundeslidze. Jego drużyna po prawie pół godzinie gry z Borussia Dortmund przegrywała już 0:2, jednak ostatecznie wygrała ten pojedynek 3:2.

Chalaśkiewicz wyjeżdżając do Hansy nie znał niemieckiego, dlatego na początku swojej przygody z tym klubem miał spore problemy adaptacyjne. Nie zrozumiał na przykład, że jego koledzy przed śniadaniem mają jeszcze rozruch. Gdy gracze Hansy przyszli do jadalni... on już tam dawno na nich czekał. W jedenastce z Rostocku przeważnie był rezerwowym, ale w ciągu 2,5-letniej przygody z Bundesligą uzbierał w niej 46 występów. Na początku 1998 roku przeszedł FC Carl Zeiss Jeny, by latem ponownie pojawić

się w Widzewie. Grał jeszcze w klubach niemieckich niższych lig. Karierę zakończył w 2006 w Zawiszy Rzgów.

Bramkarz Adam Matyszek trafił do Wrocławia w trakcie sezonu 1988/89 z II-ligowego Zagłębia Wałbrzych. 22 kwietnia 1989 r. zadebiutował w ekstraklasie w wyjazdowym meczu z ŁKS Łódź (1:1). W Śląsku twardo walczył o miano bramkarza numer jeden z Andrzejem Kirszą oraz Januszem Jedyńskim i rywalizację tą

32 lata miał Sławomir Chalaśkiewicz w momencie debiutu w Bundeslidze.

wygrał. Jeszcze w sezonie 1989/90 bronił w 19 meczach ligowych, by w następnym 1990/91 strzec wrocławskiej bramki już w 29 meczach. Szybko został doceniony przez dziennikarzy i kibiców. Podziwiano jego dobry chwyt, refleks, pracowitość i grę na przedpolu.

3 grudnia 1991 r. zadebiutował w reprezentacji Polski.

Debiut nie był udany. Polska przegrała z Egiptem 0:4. Bramkarz Śląska wszedł na boisko za Jacka Bobrowicza i przepuścił dwie bramki. Występ ten nie zamknął jednak jego reprezentacyjnej kariery, gdyż bardzo dobrze grał w lidze. W sezonie 1991/92 Śląsk zajął w niej wysokie 6. Miejsce, a Matyszek bronił w każdym meczu. Wzmocniła się też jego pozycja w drużynie. Latem 1992 r. przejął opaskę kapitana od Waldemara Tęsiorowskiego.

Niestety, następny sezon był dla Śląska fatalny. Wojskowi po 20. sezonach spędzonych w ekstraklasie spadli do II ligi, a Matyszek latem 1993 roku odszedł do występującej w 2. Bundeslidze Fortuny Koeln. Po trzech sezonach spędzonych w Kolonii przeszedł do innego drugoligowca - FC Gütersloh, gdzie pograł dwa lata. Po pięciu sezonach gry w niemieckiej II lidze latem 1998 trafił do bardziej utytułowanego Bayeru 04 Leverkusen. Z tą drużyną dwukrotnie zdobył wicemistrzostwo Niemiec (1999, 2000).

W 1. Bundeslidze zadebiutował 15 sierpnia 1998 roku w wygranym 3:1 pojedynku z Hansą Rostock. W niemieckiej najwyższej klasie rozgrywkowej w ciągu

trzech sezonów zaliczył 78 występów. Jego pierwszym trenerem w Bayerze był późniejszy niedoszły trener kadry Niemiec - Christoph Daum. Następnie prowadził go Rudolf „Rudi” Völler, który z Leverkusen trafił na stanowisko selekcjonera reprezentacji Niemiec i Berti Vogts, który z kolei miał już za sobą pracę z kadrą naszego zachodniego sąsiada.

W sezonie 2000/01 po ośmiu latach przerwy Matyszek wrócił do polskiej ekstraklasy. Występował w RKS Radomsko. W marcu 2001 r. w meczu eliminacyjnym do MŚ z Norwegią w Oslo doznał kontuzji barku, po której nie wrócił już do dawnej formy. W 2002 roku wszedł w skład polskiej kadry na mistrzostwa świata w Korei i Japonii, jednak nie zagrał tam w żadnym spotkaniu. Po zakończeniu kariery zawodniczej rozpoczął pracę szkoleniową i ponownie trafił do Bundesligi. Przez 9 lat był trenerem bramkarzy w 1. FC Nürnberg (2005-14). W 2007 świętował z tym klubem zdobycie Pucharu Niemiec. Obecnie mieszka we Wrocławiu.

Krzysztof Mielczarek

DZIEŃ DZIECKA NA STADIONIE WROCŁAW

Kim będę, gdy dorosnę...

31 maja 2015

Stadion Wrocław

- Spotkanie z piłkarzami Śląska Wrocław
- Otwarta trybuna Stadionu
- Spotkanie z zawodnikami Panthers Wrocław
- Mini tor gokartowy i wyścigi
- Pokazy i warsztaty taneczne
- Zajęcia i zawody sportowe
- Gry planszowe

oraz wiele innych atrakcji!

MIEJSCE:
**ESPLANADA
Stadionu Wrocław**

WSTĘP:
BEZPŁATNY

WEJŚCIE:
**BRAMY OD UL. LOTNICZEJ
I UL. KRÓLEWIECKIEJ**

GODZINY:
12.00-17.00

WIĘCEJ:
www.stadionwroclaw.pl

